

Rachunku VAT nie trzeba zgłaszać kontrahentowi

SPLIT PAYMENT

Nabywca decyduje o zastosowaniu podzielonej płatności, sprzedawca może jednak zastrzec, że sobie jej nie życzy.

Ministerstwo Finansów opublikowało objaśnienia dotyczące obowiązujących od 1 lipca przepisów o podzielonej płatności (split payment). Firma, która się do nich zastosuje, będzie chroniona przed zmianą stanowiska fiskusa.

Split payment polega na podziale kwoty z faktury na dwie części. Kwota netto jest przelewana na zwykły rachunek, VAT na specjalne konto.

Takie specjalne konto mają od 1 lipca wszyscy podatnicy VAT posiadający rachunki rozliczeniowe lub imienne rachunki w SKOK otwarte w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą. Nie trzeba go zgłaszać urzędowi skarbowemu, nie musimy również podawać jego numeru kontrahentom, którzy kupują u nas towary bądź usługi. Nie musimy też informować firm, w których sami robimy zakupy, że zamierzamy stosować podzieloną płatność. To nabywca decyduje bowiem o zasadach rozliczenia.

Resort finansów podkreśla jednak, że sprzedawca może zastrzec w umowie, iż chce się rozliczać w tradycyjny sposób. Jak mówił na naszych łamach wiceminister finansów Paweł Gruza („Rzeczpospolita” z 28 czerwca), nabywca powinien honorować jasno wyrażoną wolę dostawcy, który chce otrzymywać płatności w tradycyjny sposób.

Podzielona płatność może być stosowana wybiórczo, zarówno jeśli cho-

dzi o faktury, jak i kontrahentów. Podjęcie decyzji o przyjęciu nowych zasad rozliczenia nie oznacza, że firma musi je obowiązkowo stosować do wszystkich transakcji.

Nabywca może płacić w split payment niezależnie od tego, czy (lub w jakiej części) przysługuje mu prawo do odliczenia podatku naliczonego z rozliczanej faktury.

Ministerstwo Finansów przypomniało też, że rachunki VAT są prowadzone wyłącznie w złotych. Nie ma możliwości skorzystania z podzielonej płatności, jeżeli przelew ma być wykonany w walucie innej niż polska.

W objaśnieniach odniesiono się także do problemu zbiorczych przelewów. Jak przestrzegaliśmy w „Rzeczpospolitej” z 14 czerwca, firmy stosujące podzieloną płatność muszą rozliczać każdą transakcję osobno. To więcej pracy i więcej opłat za przelewy.

Resort finansów potwierdził, że split payment nie ma zastosowania do przelewów zbiorczych, zapłata musi bowiem być powiązana z konkretną fakturą. Podał dwa przykłady.

Pierwszy - przedsiębiorca zleca bankowi dokonanie przelewów, przekazując informacje o 500 przelewach dotyczących 500 faktur. Wtedy mechanizm podzielonej płatności może zostać zastosowany, ponieważ będzie możliwe powiązanie konkretnej płatności z konkretną fakturą, a tylko zlecenie dla banku ma formę zbiorczą.

Drugi - przedsiębiorca chce zapłacić za 50 faktur otrzymanych od jednego kontrahenta jednym przelewem. W takiej sytuacji nie jest możliwe zastosowanie split payment. ©©

—Przemysław Wojtasik